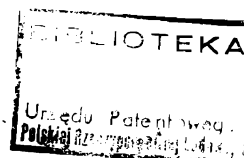


30 stycznia 1928 r.

URZĄD PATENTOWY



EOHb 470



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 8089.

Albert Wagner
(Ludwigshafen, Niemcy).

Kl. 37 ~~a 1.~~

37a 1/70

Sposób osuszania budowli.

Zgłoszono 17 listopada 1926 r.

Udzielono 30 listopada 1927 r.

Pierwszeństwo: 8 grudnia 1925 r. (Niemcy).

Do szybkiego osuszania nowych budowli używa się koszów, które ustawia się w suszonej przestrzeni i spala w nich koks. Powietrze wypełniające osuszoną przestrzeń służy zarazem jako powietrze spalania, które odświeża się przez otwarte drzwi lub wprost przez naturalne nieszczelności budynku. Produkty spalania, to znaczy, gaz dymowy z wielką zawartością dwutlenku węgla wznosi się do góry i dostaje się do wilgotnych powierzchni ścian budynku. Przy takim suszeniu istnieje niebezpieczeństwo pożaru, bo kosze z koksem muszą być wstawione do wnętrza budynku, w każdym razie, podłogi ulegają często zniszczeniu, a pod działaniem ciepła promienistego pęka malowanie ścian i sufitów.

Gdy spalanie koksu w koszu trwa dłu-

ży czas, to temperatura wewnątrz budynku znacznie się podnosi a powietrze przesyca się wilgocią. Nie stosuje się żadnych środków ułatwiających krótki odpływ wilgotnego powietrza nazewnątrz, wskutek czego wilgoć zawarta w tem powietrzu osiada na chłodnych ścianach budynku. Później zastosowano pewne polepszenie polegające na tem, że powietrze do spalania doprowadza się do kosza z koksem zapomocą rur, a gazy spalinowe, wyprowadza się nazewnątrz. Ogrzewane powietrze, mieszane częściowo z gazami spalinowymi dostawało się do osuszonych przestrzeni. W tym wypadku ciśnienie wewnętrzne osuszonych przestrzeni jest również niższe od ciśnienia zewnętrznego, bo kosz z koksem, pędzący w górę gazy spalinowe i ogrzane

powietrze działa ssąco. Wadą tej ostatniej metody osuszania jest również spożytkowanie ciepła promienistego i konieczność ustawiania kosztów w każdym pomieszczeniu budynku, przyczem każdy koszt trzeba oddzielnie zasilać paliwem, transportować je na wyższe piętra i wchodzić do osuszonych przestrzeni, przyczem każdy piec musi być ewentualnie zaopatrzony w rurę doprowadzającą powietrze i w rurę odprowadzającą gazy spalinowe. Obydwie wspomniane metody mają tę zaletę, że do suchszych pomieszczeń doprowadza się znaczną ilość dwutlenku węgla, który przyczynia się do twardnienia tynku, lecz tylko na powierzchni ścian.

W myśl wynalazku suszenie odbywa się w sposób objaśniony na dołączonym rysunku.

Osuszanie budynku odbywa się przy pomocy urządzenia *b*, z którego tłoczy się ogrzane powietrze rurą *c* do wnętrza *a* budynku, przyczem otwierając okna i tym podobne otwory przeprowadza się ogrzane powietrze przez pomieszczenie budynku w ten sposób, że osuszanie jest równomierne i szybkie. Ponieważ powietrze wprowadza się pod ciśnieniem, więc regulacja ilości powietrza przepływającego przez poszczególne pomieszczenia, odbywa się samoczynnie. Mianowicie pomieszczenia jeszcze wilgotne, wciągają ogrzane powietrze, ponieważ wiążą ciepło potrzebne do odparowania wilgoci i wskutek tego temperatura w nich jest niższa niż w pomieszczeniach mniej wilgotnych.

Wiadomo, że mury przepuszczają powietrze, a ponieważ w myśl wynalazku wewnątrz pomieszczenia ciśnienie jest pod-

wyższone, więc ogrzane suche powietrze przenika przez mury, nasycia się wilgocią, a najkrótszą drogą wydostaje się nazewnątrz. Gaz wtłaczany do wewnątrz budynku jest mieszaniną powietrza i produktów spalania, więc zawiera również dwutlenek węgla, który musi przechodzić nawskroś przez tynk i przez mur, powodując ich szybkie twardnienie, postępujące przy stosowaniu zwykłych sposobów suszenia bardzo powoli.

Stopniowy wzrost temperatury w osuszanych pomieszczeniach wskazuje, że twardnienie muru postępuje i wilgoć ustępuje. Wchodzenie do budynku w czasie suszenia nie jest potrzebne.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób osuszania budowli, znamienny tem, że do osuszanych pomieszczeń wprowadza się sprężone powietrze silnie ogrzane, wskutek czego panuje w nich ciśnienie wyższe od zewnętrznego.

2. Sposób osuszania według zastrz. 1, znamienny tem, że sprężone powietrze, służące do osuszania zawiera produkty spalania.

3. Sposób osuszania według zastrz. 1 i 2, znamienny tem, że część sprężonego powietrza, nasyconego już wilgocią, wraca z suchszych pomieszczeń (*a*) rurą (*d*) do urządzenia (*b*) i służy znowu do osuszania, przechodząc w ten sposób częściowo zamknięty obwód.

Albert Wagner.

Zastępca: Dr. inż. M. Kryzan,
rzecznik patentowy.

